

tezy wczesnego i z Wielkopolską związanego powstania dialektu kulturalnego.

Z kolej parę słów o dostrzeżonych potknięciach autora. Niektóre fakty zostały za nadto pobieżnie potraktowane lub pominięte, jak np. błędy samouczka w użyciu czasownika (myłki w tzw. aspektach) oraz w konstrukcjach wyrazowych, wynikające z niewolniczego tłumaczenia zwrotów niemieckich. Tu i ówdzie przydałoby się przytoczenie literatury omawianych zagadnień. Tak np. warto było przy pomieszeniu *se* (*sobie*) i *się* przytoczyć pracę A. Obrębskiej-Jabłońskiej („Prace Filol.“, XV); przy *wielnastki* pracę tejże autorki „Staropolski zaimek *wsztoruki*, *wścioruki*“ („Spraw. PAU“, t. 37), „Tajemnicze *s we wszystkich*“ („Język Polski“, XVII); pod *poganką* znaną pracę Nitscha i Mrozówny („Lud Słow.“, I), przy *kokocie* pracę Nitscha „Z geografii wyrazów polskich“ („Rocz. Slav.“, VIII), którą zresztą autor cytuje gdzie indziej; pod *bez* można było zacytować moją pracę z „Języka Polskiego“, t. 26.

Trochę się znalazło pomyłek rzeczowych: spójnik *a* był używany jako i bez wpływu czeskiego (por. moją „Próbę Słownika Staropolskiego“). Zam. *kędyś* powinno być hasło *kędyž*, a przynajmniej należało zwrócić uwagę, że *š* jest myłką lub wymaga wyjaśnienia. *Owiensze mięso* ma być (*h*)*owięzie mięso* i nie ma nic wspólnego z *owcą*, lecz z czeskim *hovado* „duże zwierzę, w szczególności krowa, wół“, *hovězi* „bydłęcy“, *hovězi maso* „wołowina“. *Piežga*, jak słusznie autor pisze, to *piegža*, ale po co w takim razie przypominać *pierzgę* „pyłek znoszony przez pszczoły“, co z *piegżą* ptakiem nie ma nic wspólnego. Partykuła *pytajna že* jest mylnie interpretowana (str. 102). Do słowniczka warto by wciągnąć więcej wyra-

zów, jak np. *kalesa* (str. 3—34), *kovalnia* (62—3), *odpoczynąc* (39—9), *póltrzeciak* (50—1), (to) *sanie* (39), *szczyplawy* (76—7). W paru miejscach warto by dodać analogie czeskie, np. *byksla* i cz. *piksle* (oba z niem. *Büchlein*), *czeczowica* „soczewica“ i cz. *čecělka*, *čočka*. Byłoby wygodniej dla czytelnika, gdyby był prof. R. podawał w słowniku stale, a nie tylko na wrywki, gwarową formę wyrazu. Byłbym też za tym, by wyrazy gwarowe dawać również w nowoczesnej transkrypcji fonetycznej, co by było użyteczne tak laikom jak zagranicznym sławistom.

Powyższe zastrzeżenia nie mogą w niczym naruszyć zasadniczej wartości książki prof. Rosponda. Przez przedruk anonima dostarcza nam ona nowego materiału faktowego, objaśnienie i wnioski są w istotnych punktach poprawne.

Stanisław Urbańczyk

Sprawozdania Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego pod redakcją *Bolesława Olszewicza* i *Bronisława Knastera*, t. 1, 1946 i t. 2, 1947, Wrocław 1947 i 1948. Wrocławskie Towarzystwo Naukowe. Sprawozdanie Sekretarza Generalnego *Bolesława Olszewicza* (na 7 marca 1948 r). Nadbitka ze Sprawozdań Wrocławskiego Tow. Naukowego, t. 3, 1948 r.).

Jak wiadomo, uniwersytet i politechnika wrocławskie należały do pierwszych instytucji, które powstały w mieście w r. 1945, kiedy jeszcze niezupełnie wygasły we Wrocławiu łuny pożarów a gruzy zalegały ulice. Uczelnie te, skupiające uczonych z całej Polski, przeważnie jednak ze Lwowa, umożliwiły powstanie tu „Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego“, prolongującego pod pewnymi względami działalność „Lwowskiego To-

warzystwa Naukowego“ i tamtejszego „Towarzystwa Przyrodników im M. Kopernika“.

Towarzystwo powstało 7 marca 1946 r. a jego uroczyste, inauguracyjne zebranie publiczne odbyło się 10. VI. 1946 r. w czasie „Dni Kultury“ we Wrocławiu w obecności przedstawicieli władz i licznie zebranej publiczności.

Składa się ono tylko z osób mających znaczny dorobek naukowy, powoływanych przez zarząd Towarzystwa, i dzieli się na 6 wydziałów; obejmujących prawie wszystkie gałęzie wiedzy — od filologii i filozofii do nauk lekarskich i technicznych.

W roku 1946 najżywszą działalność wykazał Wydział Nauk Filologicznych (6 posiedzeń naukowych) tudzież Wydział Nauk Historyczno-Filozoficznych (3 posiedzenia), czynne też były inne wydziały Towarzystwa.

Na główną treść „Sprawozdań“ składają się streszczenia lub publikowane in extenso prace i referaty członków Towarzystwa lub innych uczonych. Trudno w krótkiej relacji omówić wszystkie z tak różnych dziedzin pochodzące prace, przeto ograniczę się tu do wyliczenia ich tytułów i podania treści tylko niektórych, mogących zainteresować szerszy ogół.

I tak: na zebraniu inauguracyjnym wygłosił referat nie żyjący już dzisiaj prof. Jerzy Kowalski pt. „O autonomii zjawisk świata duchowego“. Na innych posiedzeniach (naukowych) odczytane były następujące referaty: prof. St. Rosponda „Wit Stwosz“; prof. Tadeusza Mikulskiego „Nad tekstami Kniażnina I“, prof. St. Kolbuszewskiego „Dwie formy języka i świadomość“. Nie zapominało też Towarzystwo Naukowe o grece, czego dowodem referaty prof. J. Kuryłowicza „Homerowy genitivus sing. *ποληος*“, i prof. J. Kowalskiego „Pieśń u Teokryta“ oraz inne.

Zywą działalność objawił Wydział Nauk Historyczno-Filozoficznych, czego dowodem są prace: prof. E. wy Malczyńskiej „Społeczeństwo polskie pierwszej połowy XV w. wobec zagadnień zachodnich“, Wład. Czaplńskiego „Polska a Prusy i Brandenburgia za Władysława IV“ i inne, wydane osobno, w „Sprawozdaniach“ zaś podane w streszczeniu.

Poza tym na uwagę np. zasługuje prof. Wincentego Stysia: „Drogi gospodarcze wsi“ (Studium dokładne na przykładzie zbiorowości próbnej wsi Husowa). Praca składa się z 6 części, z których streszczenie w „Sprawozdaniach“ uwzględniła tylko rozdziały, poświęcone ustrojowi rolnemu, postępowi gospodarczemu i stosunkom gospodarczym opisywanej miejscowości, leżącej w pow. łańcuckim.

Ta praca jest jedną z nielicznych w naszym piśmiennictwie a tak ciekawych monografi historyczno-gospodarczych wsi. Ten dział literatury, zainicjowany jeszcze przez Bujaka („Maszkienice“), nie traci nic ze swej aktualności w czasach obecnych.

Sprawozdanie Wydziału Nauk Matematyczno-Przyrodniczych przynosi streszczenie 3 referatów: rektora Kulczyńskiego „Dynamika procesów humifikacyjnych“, prof. K. Sembrata „Próba analizy eksperymentalnej rozwoju zarodkowego ukwiatu *Sagartia Leucoleña Verril*“ i Zofii Opoczyńskiej-Sembratowej „Morfogeneza ogona salamander w świetle wyników międzygatunkowej transplantacji“.

Drugi rok istnienia Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego zaznaczył się dużym jego rozwojem; wskazuje na to choćby omawiane „Sprawozdanie“, przewyższające coś dwukrotnie rozmiarami poprzednie. Dotyczy to także referatów wygłoszonych na posiedzeniach naukowych poszczególnych wydziałów Towarzystwa, których liczba się potroiła. Wzrosła pokaźnie

ilość prac drukowanych (z 17 na 26), a także ich rozmiary (niektóre z nich liczą do 300 str. druku).

Z referatów wygłoszonych na posiedzeniach naukowych Wydziału Nauk Filologicznych zasługują na uwagę: referat prof. Jerzego Kuryłowicza „Język poetycki ze stanowiska lingwistycznego“, prof. Edmunda Bulandy „Z najnowszych badań nad Fidiąszem“, prof. Stanisława Rosponda „Z badań nad przeszłością dialektu śląskiego“ i inne.

W referacie o Fidiąszu autor zajmuje się dwoma problemami: 1) kwestią własnych dzieł Fidiąsza i 2) jego stosunkiem do wszystkich dzieł na Akropolu. W związku z pierwszym zagadnieniem autor stwierdza, że rzekome portrety mistrza i Peryklesa na tarczy Ateny Parthenos nie są nimi w rzeczywistości. Co do drugiego problemu, to nie ulega żadnej kwestii, że Fidiąsz był autorem projektu rzeźb partenoińskich, natomiast niemożliwe jest — zdaniem Bulandy — wykazanie fragmentów, wykonanych jego ręką.

W referacie „Z badań nad przeszłością dialektu śląskiego“ prof. St. Rospond zanalizował niezmany dotychczas niemiecki przewodnik językowy śląski z r. 1804, dostarczający nam najobfitszego z istniejących opracowań gwary śląskiej materiału językoznawczego z okolic Koźła.

Z referatów i prac Wydziału Nauk Historyczno-Filozoficznych zasługuwałyby na uwagę: prof. Karola Maleczyńskiego „Kodeks dyplomatyczny śląski“, prof. Wł. Czaplńskiego: „Śląsk a Polska w pierwszych latach wojny 30-letniej“, prof. Stefana M. Kuczyńskiego „Sprawa dowództwa w bitwie grunwaldzkiej“, dra L. Bazyłowa „Stارانіа Stefana Batorego o koronę polską“, prof. St. Rosponda „Pierwotna nazwa Szczecina a północno-

zach. granica Polski“, prof. Bolesława Olszewicza „Polska a odkrycie Ameryki“, dra Jarosława Wita Opatrnego „Piotr du Moulin i polski przekład jego „Heraklita“, prof. K. Majewskiego „Importy rzymskie na ziemiach słowiańskich w pierwszych wiekach naszej ery“, dra Stefana Przewalskiego „Generał Maciej Rybiński“, mgra Stefana Golachowskiego i dra Alfreda Kucnera „Polskość Śląska w świetle nieznaney ankiety kościelnej z r. 1814“.

Prof. dr Karol Maleczyński przedstawił plan opracowania „Kodeksu dyplomatycznego śląskiego“, którego brak odczuwała już nauka niemiecka. Prace nad jego wydaniem, na razie nad częścią odnoszącą się do końca XII w., rozpoczęte jeszcze w jesieni 1945 r., są już na ukończeniu i fascykuł I Kodeksu miał się ukazać w jesieni 1948 r.

Praca prof. St. M. Kuczyńskiego pt. „Sprawa dowództwa w bitwie grunwaldzkiej“ zbija poglądy naszych historyków, że Jagiełło był tylko nominalnym wodzem, faktycznym zaś Witold. Odmawia autor również słuszności pogładowi Semkowicza i J. Dąbrowskiego, oddających to dowództwo w ręce Zyndrama z Maszkowic.

Prof. Bolesław Olszewicz komunikuje w referacie pt. „Polska a odkrycie Ameryki“ o stanie swoich prac nad tym zagadnieniem, któremu poświęcił szereg studiów. W jednym z nich rozwiewa autor legendę o Janie z Kolna, w dalszych zajmuje się polskimi pionierami i badaczami Nowego Świata (np. Krzysztofem Arciszewskim), jako też literaturą polską o odkryciu Ameryki.

O pracy (a raczej komunikacie o niej) Golachowskiego i Kucnera pisałem już gdzie indziej*).

*) „Krajoznawstwo w komunikatach Instytutu Śląskiego“, „Ziemia“, 1948, nr XII.

Pokrewną jej jest rozprawa Józefa Gierowskiego „Stosunki językowe na Śląsku w świetle nieznanej ankiety kościelnej z 1814 r.“

Wydział Nauk Matematyczno-Przyrodniczych, w r. 1946 słabo funkcjonujący, zaznaczył się w roku 1948 wcale ożywioną działalnością; 13 większych i mniejszych prac, referowanych na wspólnych posiedzeniach Wydziału wraz z Wydziałami Nauk Lekarskich i Nauk Technicznych — oto poważny dorobek naukowy tej dziedziny działalności Towarzystwa. Poruszano przeważnie zagadnienia, mogące zainteresować tylko specjalistów, jak: „O zagadnieniu taryfy elektrycznej“ (prof. H. Steinhaus), „O podziale pragmatycznym“ (prof. Br. Knaster i prof. H. Steinhaus), „O interpretacji wyników statystycznych“ (prof. H. Steinhaus), „Fotometryczne badania pulsacji Cefeid“ (A. Opolski) i „Błonkówki i muchówki jako składniki stepowe zespołów Łysej Góry pod Złoczowem“ (prof. Jan Noskiewicz), „Neutralne drobiny jako centra kondensacji pary przesyconej“ (Roman Ingarden), „Przyczynę do systematyki pszczołowatych“ (J. Noskiewicz), „Intensywność urzeźbienia krajobrazu okolic Wałbrzycha“ (mgr Stanisław Szczepankiewicz), „Badania nad gwiazdami zmiennymi“ (prof. J. Mergentaler), „Niektóre pasożytnicze niczenie z ryb Adriatyku“ (J. Janiszewska), wreszcie „O dziedziczeniu szybkości rozwoju u wilczomlecza“ (Józef Heller).

Jedną wśród wyżej wymienionych praca geograficzna Stanisława Szczepankiewicza wprowadza do nauki nowość — zastosowanie wskaźnika pionowego urzeźbienia terenu, pomysłu prof. H. Steinhausa.

Wydział Nauk Lekarskich zajmował się w r. 1947 następującymi zagadnieniami: „O pośrednich postaciach grup

krwi i ich dziedziczeniu“ (prof. Ludwik Hirszföld i Róża Amzel), „Częściowy wzrost olbrzymi“ (Irena Moszkowska), „Podstawy pracy nerki jako narządu wydalinczego“ (prof. Andrzej Klisiecki), „Czy istnieje tzw. obwodowe skrwawianie się“ (prof. A. Klisiecki), „Badanie mechanizmu powstawania kwasoty moczowej“ (Z. Augustin, prof. A. Klisiecki i S. Sowiński). Oprócz tych wygłoszono jeszcze na wspólnych z Wydziałem Nauk Matematyczno-Przyrodniczych posiedzeniach kilka referatów z zakresu zoologii, chemii lekarskiej i fizyki.

Uzupełnieniem obu omówionych poprzednio Sprawozdań Wrocławskiego Twa Naukowego jest niniejsze, zastępujące do pewnego stopnia także z r. 1948, którego druk nie został jeszcze ukończony.

Po krótkim omówieniu historii założenia Twa autor przystępuje do nekrologów dwóch zmarłych wybitnych jego członków, a mianowicie prof. prof. Suchardy i Jerzego Kowalskiego. Następuje statystyka członków Towarzystwa i zestawienie ilości posiedzeń naukowych i wygłoszonych na nich referatów. Ogółem odbyło się do r. 1948 56 posiedzeń z 67 referatami. Przy końcu sprawozdania sekretarz porusza sprawę stosunku do innych towarzystw naukowych w Polsce i za granicą poświęcając szczególną uwagę stosunkom z nauką czeską. Sprawa tych stosunków jest tym aktualniejszą, że w r. bieżącym przypada setna rocznica ustąpienia z Wrocławia Jana Purkyniego, znakomitego fizjologa czeskiego, który był wielkim przyjacielem Polaków. Pociuszającą jest wiadomość o zapoczątkowaniu przez Towarzystwo na Śląsku prac naukowo-badawczych na większą skalę i przeznaczaniu na ten cel większych środków materialnych.

Mieczysław Woźnowski